

Jolanta Chwastyk-Kowalczyk
(Kielce)

„Bluszcz” w latach 1918-1939

„Bluszcz”, wychodzący od roku 1865, z małymi przerwami, do 1939 roku to najdłużej ukazujące się pismo kobiece w Polsce. Swoją treścią kształtowało świadomość kobiet polskich przez trzy epoki literackie: pozytywizm, modernizm i dwudziestolecie międzywojenne. Ta ostatnia stanowi całkowicie odrębną epokę, w której kraj, jego kultura, ruch czasopiśmienniczy rozwijał się w warunkach niepodległości. Zmienił się charakter programowy „Bluszczu”, a podejmowane problemy w stopniu znaczącym wpływały na świadomość czytelników żyjących w nowych warunkach, uczestniczących w tworzeniu niepodległego państwa.

O tygodniku pisali: Zofia Zaleska, Jerzy Franke, Alicja Mierzejewska, Krystyna Kamińska, Zofia Sokół, Andrzej Paczkowski, Stefania Podhorska-Okołów, Ewa Wąsik, Joanna Godlewska, Piotr Obrączka, Konrad Zawadzki, Dorota Witczak¹. Za najbardziej wszechstronne uznać możemy kompleksowe opracowania „Bluszczu” za lata 1918-1939, które wyszły spod pióra Jolanty Chwastyk-Kowalczyk².

¹ Z. Zaleska, *Czasopisma kobiece w Polsce. (Materiały do historii czasopism) Rok 1818-193*. Warszawa 1938, s. 66-70, 144-146; J. Franke, *Polska prasa kobieca w latach 1820-1918. W kręgu ofiary i poświęcenia*. Warszawa 1999, s. 92-152; A. Mierzejewska, „Bluszcz” – Słownik Historii Literatury, „Okolice” 1988, nr 7, s. 68-72; K. Kamińska, *Kwestia kobieca na łamach „Bluszczu” (1865-1885)*, „Prace Polonistyczne”, Seria 34 1978, s. 105-131; tejsze, *Zofia Węgierska – przyjaciółka poetów i paryska korespondentka „Bluszczu”*, „Prace Polonistyczne”, Seria 33 1977, s. 171-184; Z. Sokół, *Z badań nad polską prasą kobiecą w latach 1818-1939*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1983, R. 22, nr 3, s. 5-12; A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918-1939*. W: *Historia prasy polskiej*, pod red. J. Łojka. T. 3. Warszawa 1980, s. 251, 281-282, 284, 309; S. Podhorska-Okołów, *Dawna redakcja „Bluszczu”*, „Stolica” 1961, nr 6, s. 24; E. Wąsik, *Ostatnia redaktorka „Bluszczu”*, „Stolica” 1983, nr 36, s. 24; J. Godlewska, *Komedie Słonimskiego i prasa*, „Dialog” 1982, nr 3, s. 97-107; nr 4, s. 127-134; P. Obrączka, *Literatura niemiecka w czasopiśmie polskich 1887-1900, Twórczość Heinego*, Sprawozdania Opolskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk Wydział II Języka i Literatury. Seria 13, 1979, nr 17 (r. wyd. 1981), s. 57-69; K. Zawadzki, *Bibliografia czasopism warszawskich 1579-1981*, oprac. K. Zawadzki przy współudziale Z. Brulińskiej, Biblioteka Główna T. 1, A-D. Warszawa 1994 (Warszawa: WDN) – XXIII; tegoż: *Z prac nad bibliografią czasopism warszawskich*, „Kronika Warszawska” 1990, nr 1-4, s. 43-54; D. Witczak, *Stefania Podhorska-Okołów – ostatnia redaktorka „Bluszczu”*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia II”, 2003, T. 9, s. 213-224.

² J. Chwastyk-Kowalczyk, „Bluszcz” w latach 1918-1939. *Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, Kielce 2003; tejsze, *Reportaż w „Bluszczu” w okresie dwudziestolecia międzywojennego*. W: *Reportaż w dwudziestolecu międzywojennym*. Red. K. Stępnia, M. Piechota. Lublin 2004, s. 345-355; „Bluszcz” w okresie dwudziestolecia międzywojennego, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2002, T. 5, z. 1(9), s. 117-148; *Oświata i wychowanie na łamach „Bluszczu” w latach 1918-1939*, „Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej”, 2003, T. 7, s. 31-61; *Numery specjalne „Bluszczu” w latach*

Ich celem było udowodnienie, że „Bluszczy” współuczestniczył i odegrał znaczącą rolę w rozwoju kulturalnym Polski w okresie dwudziestolecia międzywojennego. „Bluszczy” jako czasopismo społeczno-literackie dla kobiet spełniał w latach 1918-1939 funkcję kulturotwórczą wśród swoich odbiorców. Za Alfredem Louistem Kroeberem, Philipem Bagby i Ralphem Lintonem autorka przyjęła antropologiczną definicję kultury³. Interesujący ją aspekt pojęcia kultury dotyczy – najogólniej ujmując – sposobu życia i percepcji społeczeństwa w Polsce w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Jak również odniesienia wzorców propagowanych przez redakcję „Bluszczy” w tym czasie na łamach pisma wobec przemian zachodzących w nowopowstałym państwie polskim. Pokazano, jak „Bluszczy” przeobrażał świadomość polskich kobiet – swoich czytelniczek.

„Bluszczy” przed rokiem 1918 stawiał sobie za cel rozbudzanie i podtrzymywanie świadomości narodowej, podnoszenie poziomu kulturalnego, intelektualnego i świadomości obywatelskiej kobiet, wychowanie młodego pokolenia w tradycji chrześcijańskiej. Był ośrodkiem kulturalnym, wreszcie głosem kobiet z różnych dzielnic państwa polskiego. Redakcja tygodnika na czele z Zofią Seidlerową z radością i wzruszeniem powitała odzyskanie przez Polskę niepodległości w 1918 roku. Zamieszczono Odezwę Rady Regencyjnej do Narodu Polskiego z dnia 8 X 1918 r.: „Polacy! Obecnie już losy nasze w znacznej mierze w naszych spoczywają rękach. Okażmy się godni tych potężnych nadziei, które z górą przez wiek żywiły wśród ucisku i niedoli ojcowie nasi. Niech zamilknie wszystko, co nas wzajemnie dzielić może a niech zabrzmi jeden wielki głos: Polska Zjednoczona Niepodległa”⁴.

Dnia 14 V 1918 roku właścicielka pisma, Zofia Seidlerowa, sprzedała „Bluszczy” Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, zapewniając czytelników, że nowy wydawca „nie będzie szczędził zabiegów, i kosztów”⁵, żeby utrzymać kierunek ideowy, wyrażający przede wszystkim wartości narodowe i chrześcijańskie. Nie zdołano ustalić, dlaczego „Bluszczy” nie ukazywał się przez dwa kolejne lata, bowiem w czasie drugiej wojny światowej zaginęły materiały dotyczące Drukarni i Księgarni św. Wojciecha z lat 1910-1922. W roku 1921 wydawanie pisma wznowił nowy właściciel – Koło Polek (w latach 1921-1924). Redakcję objęła Stefania Podhorska-Okołów (lata 1921-1922 oraz 1927-1939). Przez krótki czas funkcję tę w roku 1923 pełniła Sława Browińska⁶, po czym zastąpiła ją na prawie pięć lat Wanda Pełczyńska (lata 1923-1927). Od nr 14 w roku 1927 tygodnik przeszedł ponownie pod kierownictwo Stefanii Podhorskiej-Okołów. Wydawca zapewniał czytelników, że „»Bluszczy« pozostanie nadal wiernym towarzyszem kobiety polskiej,

1918-1939. Cz. I, „Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej” 2004, T. 8, s. 37-63; *Numery specjalne „Bluszczy” w latach 1918-1939*. Cz. II, „Studia Bibliologiczne Akademii Świętokrzyskiej” 2005, T. 9, s. 35-61; *Problemy kultury Krakowa na łamach „Bluszczy” w okresie dwudziestolecia międzywojennego*. W: Kraków-Lwów. Książki – biblioteki. Pod red. H. Kosętki. T. 7. Kraków 2005, s. 444-456.

³ A. L. Kroeber, *Istota kultury*. Warszawa 2002, s. 151-225; P. Bagby, *Kultura i historia. Prolegomena do porównawczego badania cywilizacji*. Warszawa 1975, s. 116-145; R. Linton, *Kulturowe podstawy osobowości*. Warszawa 1975, s. 44.

⁴ Rada Regencyjna do Narodu Polskiego. Warszawa 8.X.1918, „Bluszczy” [dalej: B] 1918, nr 41, s. 301.

⁵ Na rok 1919, B 1918, nr 51, s. 1.

⁶ Ustalono to z autopsji na podstawie rocznika LVI „Bluszczy” 1923 r.

ostoją jej ideałów [...] placówką zdobywczego czynu na drodze ku mozolnemu, duchowemu i fizycznemu odrodzeniu rodziny i społeczeństwa”⁷. W roku 1924 tygodnik przechodzi na własność Spółki Wydawniczej „Bluszcz” (1924-1936), prowadzonej przez Zygmunta Pierackiego⁸. W 1936 roku właścicielem pisma została Spółka Wydawnicza z dyrektorem Janem Walewskim na czele⁹. Zaznaczyć należy, że kolejni właściciele nie zmienili profilu pisma.

Pismo ukazywało się na rynku jako tygodnik, w soboty, w objętości od 8 do 34 stron. Zdarzało się jednak, że z przyczyn niezależnych od redakcji (zazwyczaj strajki drukarzy) pojawiało się nieregularnie w zwiększonej objętości, zazwyczaj jako numer podwójny¹⁰.

Nie udało się ustalić nakładu „Bluszczu” w okresie międzywojennym. Nie podawano jego wysokości w stopce redakcyjnej. Andrzej Paczkowski uważa, że nakład tego elitarnego tygodnika nie przekraczał 10 tys. egzemplarzy oraz, że główną przyczyną niewielkiego odbioru społecznego był „stosunkowo wysoki poziom publicystyczny i literacki, dość wysoka cena 1 zł 60 gr i mały udział ogólnych informacji w zawartości pisma”¹¹. W *Pierwszym Polskim Spisie Gazet i Czasopism Rzeczypospolitej Polskiej* z 1921 roku, którego dalsze roczniki ukazywały się pod nazwą *Katalog Prasowy Para*, wydawane w Poznaniu odnotowano jednorazowy nakład „Bluszczu” w liczbie 8 tys. egzemplarzy.

„Bluszcz” w latach 1918-1939 zamieszczał różne dodatki: 1) *Mody i roboty* pod red. Marii Podhorskiej-Okolów; 2) powieściowy – brak w rocznikach 1923, 1924, 1926, 1931-1936, 1939); 3) *Komunikat Biura Prasowego dla Spraw Kobiety* pod red. Zofii Bogórskiej - 1925 r.; 4) wkładka *Wzory na Hafty* – 1925 r.; 5) *Kultura ciała* red. przez lek. med. Julię Świtalską – w latach 1928-1930; 6) *Nasza mównica* – w latach 1928-1939; 7) *Wychowanie i szkoła* – 1934 r.; 8), *Nasz lekarz* – 1934 r.; 9) *Turystyczny i uzdrowiskowy* – 1934 r.

Kilkakrotnie zmieniał się podtytuł. W roku 1918 brzmiał: „Pismo tygodniowe ilustrowane poświęcone sprawom kobiecym”. W latach 1921-1923 – „Pismo Tygodniowe”; w 1924 roku rozszerza się na „Pismo Tygodniowe Ilustrowane dla Kobiet”. Od roku 1927 nastąpiła kolejna zmiana na: „Społeczno-Literacki Ilustrowany Tygodnik Kobiety”, zaś od numeru 40 w roku 1935 nosił podtytuł: „Społeczno-Literacki Tygodnik Kobiety”. Natomiast od roku 1939 – „Tygodnik Kulturalnej Rodziny”.

Wydawcy starali się utrzymywać stałe ceny pisma. Największą liczbę podwyżek cen, z powodu inflacji, w ciągu roku notujemy w latach 1922 (ze 175 Mk do 800 Mk)

⁷ *Wydawca*, B 1927, nr 14, s. 1.

⁸ Wyczerpujące informacje na temat powstania i działalności Towarzystwa Wydawniczego „Bluszcz” Spółka z o.o. podaje Z. Sokół, *Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz” Spółka z o.o. (1924-1939)*. Mps hasła do *Encyklopedii prasy polskiej* pod red. J. Myślińskiego tworzonej przez Pracownię Czasopiśmiennictwa Polskiego XIX i XX w. w IBL. Warszawa 1992 r.

⁹ Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism, sygn. 233 Towarzystwo Wydawnicze „Bluszcz”.

¹⁰ Numery podwójne „Bluszczu” w okresie międzywojennym: 1922 – nr 46/47; 1924 – nr 1/2, nr 51/52; 1925 – nr 51/52; 1926 – nr 29/30; 1931 – nr 51/52; 1932 – nr 52/53; 1933 – nr 51/52; 1935 – nr 36/37; 1936 – nr 51/52.

¹¹ A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918-1939*. W: *Historia prasy polskiej*. Pod red. J. Łojka. T. 3. Warszawa 1980, s. 251, 282.

i 1923 (1500 Mk – 4000 Mk). Podwyżkę zawsze ogłaszano wcześniej. Usprawiedliwiano ją rosnącymi cenami papieru, druku, klisz i przesyłki pocztowej. Od 1935 roku „Bluszcz” był (od nru 43) najtańszym w Polsce ilustrowanym czasopismem obejmującym całą skalę zainteresowań współczesnej kobiety, jeśli wierzyć zapewnieniom samej redakcji pisma. „Bluszcz” nieznacznie podrożał w 1938 roku – 1 egz. 0,50 zł i utrzymał tę cenę do ostatniego numeru w 1939 roku.

Na podstawie przeprowadzonych badań ustalono, że kolejne redakcje dbały o wysoki poziom merytoryczny pisma; skupiały wokół niego dobre pióra literackie i dziennikarskie; „Bluszcz” nawiązywał do tradycji narodowych poruszając jednocześnie zagadnienia nurtujące współczesnego czytelnika. Wyróżniają się tutaj szczególnie dwie postacie redaktorek naczelnych: Zofii Seidlerowej i Stefanii Podhorskiej-Okołów.

Analizując nazwiska współpracowników „Bluszczu” w okresie Drugiej Rzeczypospolitej, nasuwa się wyraźny podział na stałych, dorywczych i sympatyków pisma. Dotyczy to również korespondentów i literatów publikujących w tygodniku. Do etatowych dziennikarzy „Bluszczu” w omawianym okresie zaliczyć możemy: Zofię Seidlerową, Stefanię Podhorską-Okołów (Łozińską), Sławę Browińską i Wandę Pełczyńską pełniących funkcje redaktorów naczelnych. Grono wieloletnich współpracowników regularnie publikujących w „Bluszczu” stanowią: Maria Ankiewiczowa, Karolina Bielańska, dr med. Justyna Budzińska-Tylicka, dr Feliks Burdecki, prof. Władysław Burkath, Helena Ceysingerówna, dr Maria Czapska (koresp. z Paryża), Halina Maria Dąbrowolska, Maria Dąbrowska, Wanda Dobrzańska, Teodora Drzewiecka (koresp. z Anglii), Zofia Dzieciołowska-Brykalska, Ryta Gnus, Pola Gojawczyńska, Stanisława Goryńska, Maria Grzeszczakówna, Alicja Hłasko-Pawlicowa, Kazimiera Iłakowiczówna, Zofia Iwaszkiewiczowa, Natalia Jastrzębska, Maria Karczewska, Gabriel Karski, dr Maria Kastarska, Elżbieta Kiewnarska i Jadwiga Kiewnarska, Ewa Kołaczowska, Hanna Koryzna, Jadwiga Krawczyńska (pseud. Jotka), Maria Kuncewiczowa, Zofia Kunicka, Stanisława Kuszelewska-Rayska, Paula Lamowa, Janina Łada-Walicka, Jerzy Konrad Maciejewski (pseud. Konrad Jotemski)¹², Maria Mikorska, Zofia Miszewska, Kazimiera Muszałówna (sport), Herminia Naglerowa, Stanisława Osińska, Zofia Petersowa, Henryk Poddębki (fotografik), Leonard Podhorski-Okołów, dr Maria Czesława Przewowska, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Jadwiga Puciata-Pawłowska, Janina Putiatycz-Surynowa, Zuzanna Rabska, Zofia Reutt-Witkowska, dr med. Zofia Rostkowska, Wiktoria Rymwid-Mickiewiczowa, Nela Samotyhowa, Hanna Skarbek-Peretjakowicz, Janina Strzelecka, Jan Szczęsny, Maria Helena Szpyrkówna, Michał Szymański, dr med. Julia Świtalska, Wera Tropaczyńska, Aniela Waldenbergowa, Cecylia Walewska, Krystyna Westerska (prawo), Helena Wiewiórska, Wanda Woytowicz-Grabińska, Janina Wyczółkowska-Surynowa, Aurelia [Aura] Wyleżyńska, Zofia Zaleska i Maria Znatowicz-Szczepańska.

¹² Współpracował z „Bluszczem” na stałe od 1934 roku, zamieszczając kilkustronicowe reportaże z różnych stron Polski. Niezrozumiały wydaje się fakt, że całkowicie pomija to w swoich wspomnieniach zawartych w książce opracowanej przez Jerzego Łojka *Moja droga do dziennikarstwa. Wspomnienia dziennikarzy polskich z okresu międzywojennego (1918-1939)*, Warszawa 1974 PAW IBL, Z. 19.

Zdecydowaną większość współpracowników „Bluszczu” stanowiły kobiety. Ich droga do dziennikarstwa wiodła z reguły poprzez twórczość literacką. Przykładem mogą być: Stefania Podhorska-Okółów, Maria Dąbrowska, Maria Kuncewiczowa, Pola Gojawiczyńska, Ewa Szelburg-Zarembina, Herminia Naglerowa, Hanna Mortkowiczówna czy Kazimiera Iłakowiczówna. Zamieszczały w „Bluszczu” również artykuły publicystyczne. Czy to w formie artykułów wstępnych, wypowiedziach ankietowych i dyskusyjnych, felietonach, reportażach, korespondencjach, sprawozdaniach i wywiadach.

„Bluszcz” w okresie dwudziestolecia międzywojennego wyraźnie był skierowany do publiczności ziemiańskiej, inteligenckiej i mieszczańskiej. Pobudzał do myślenia i lansował radykalne przemiany, zachęcał do podejmowania przez kobiety studiów. Musiał tym samym przyczynić się do rozszerzenia horyzontów myślowych kobiety, dążenia do doskonalenia się poprzez wykształcenie i uwrażliwienie na sztukę. Tygodnik zaspakajał potrzeby swego kręgu odbiorców; świadczył o tym listy do redakcji jego czytelników i prenumeratorów. Redaktorki „Bluszczu”, chcąc zintegrować swoje czytelniczki z różnych środowisk ze wszystkich regionów Polski, zachęciły je do wymiany myśli, informacji i doświadczeń wprowadziły z numerem 44 pisma w roku 1928 4-stronicowy dział – *Nasza mównica*. Miała być to rubryka głosu udzielonego każdej kobiecie interesującej się sprawami społecznymi, pracą społeczną, aktualnymi wydarzeniami kulturalnymi – w sztuce i w literaturze oraz w życiu codziennym. Redakcja uważała, że wszystko to powodowało chęć wypowiedzenia się i zasięgnięcia opinii innych, jak również miała nadzieję, że otwarte szpalty *Naszej mównicy* „zjednoczą Czytelniczki „Bluszczu”, tworząc więzy sympatii i zaufania, na podłożu harmonijnej pracy, w dążeniu do jak najwyższego i najintensywniejszego rozwoju rodziny, społeczeństwa i kraju”¹³.

Pomysł został przyjęty przez czytelniczki pisma z entuzjazmem. Od tej pory były drukowane listy poruszające wszystkie tematy nurtujące ówczesne Polki. Omawiano sprawy związane z wychowywaniem dzieci, nauką, rolą kobiety i mężczyzny w rodzinie, obowiązkami i prawami kobiet, pracą społeczną i zawodową kobiet, problemami obyczajowymi (plagą prostytucji i alkoholizmu, plotkarstwem, prawem do godności niezamężnych matek, aborcją). Były apele o pomoc dla Kresów, o wsparcie finansowe dla polskich szkół, ostrzeżenia przed „prądami bolszewickimi” i „inwazją komunizmu”. Pisano o osadnikach na Podolu, wizycie Prezydenta Rzeczypospolitej w Byteniu nad Szczarą w 1929 roku. Zastanawiano się nad wyborem zawodu, nad praktykami religijnymi w szkołach. Relacjonowano obchody różnych świąt. Czytelniczki „Bluszczu” pisały również o rozrywkach dziecięcych, o szczęściu, wyzwoleniu kobiet i ich możliwości studiowania na wyższych uczelniach, braku przygotowania dziewcząt do życia obywatelskiego, o przyjaźni, starości, o macierzyństwie, konieczności uświadamiania seksualnego młodzieży, o wpływie miłości na indywidualność kobiet, konflikcie pokoleń, budżetach rodzinnych, walce z analfabetyzmem, o sile marzeń, redukcji urzędników, o zdradzie, rozwiązywaniu konfliktów małżeńskich, przemocy w rodzinie. Redakcja „Bluszczu” otwarcie sprzeciwiała się fizycznemu karaniu dzieci uświa-

¹³ Wprowadzenie nowego działu *Nasza mównica*, B 1928, nr 44, s. 19.

damiając czytelnikom, że przemoc wytwarza w dzieciach wrogość i zawziętość¹⁴. Dużo emocji na łamach pisma wywołała dyskusja czytelniczek w *Naszej mównicy* na temat książki Nicolasa Lindsay'a pt. *Małżeństwo koleżeńskie*¹⁵.

Do tygodnika pisały kobiety z Wołynia, Wilna, Przemyśla, Podola, z Grodna, Poznania, Katowic, Małopolski, Częstochowy, Brześcia nad Bugiem, Bytenia nad Szarą, Białej Podlaskiej, z Podlasia, z Kaszub, Bydgoszczy, Augustowa, Sochaczewa, Lublina, Krasnegostawu, Warszawy, ze Lwowa. Warto przytoczyć kilka opinii samych czytelniczek. Dla przykładu: Ludwika Wojciechowska z Wojciechowa, powiat Ostrołęka, napisała: „Z radością witam nowy dział w »Bluszczu« *Nasza mównica*, gdyż tą drogą każda z nas »zwykłych kobiet«, nie obdarzonych specjalnym darem literackim, śmieiej będzie mogła wypowiedzieć to co czuje, myśli, kocha i jak pracuje”¹⁶. Wtórui jej A. D. z Karczewia: „Aby zło wykorzenić, i to radykalnie, jest tylko jedna rada i łączenie się w miarę możności i sił, stała gotowość do wzajemnego wspierania się, udzielania dobrych rad i wskazówek i wspólna wytrwała praca nad dobrem ogółu. Tylko zjednoczone stanowić będziemy siłę, którą celowo spożytkować będziemy mogli”¹⁷. Inny, anonimowy głos oznajmia, że: „Z największą przyjemnością odczytuję zawsze *Naszą mównicę*, gdyż porusza ona sprawy naprawdę żywotne, szukające rad na różne trudne sprawy naszego życia codziennego”¹⁸. Również Hanka z Małopolski dzieli się swoimi spostrzeżeniami: *Nasza mównica* – nie ma takiego pamiętnika duszy kobiet polskich w okresie odrodzenia państwa polskiego. Przynosi słowa otuchy, śmiałe projekty, poważne rady”¹⁹. Entuzjazm czytelniczek możemy podkreślić fragmentem listu M. B-skiej z Wilanowic: „»Bluszc«?! to raczej jakiś Taran! Taran, godzący w stare pojęcia, torujący drogę pojęciom nowym, już nie tylko głosami niewielu wybranych (myślę o literatkach i publicystkach), ale głosami całej rzeszy czytelniczek, otwarciem *Mównicy* do głosu dopuszczonych”²⁰. Po kilku miesiącach Wanda Dobrzańska odnotowała na jego łamach z radością oddźwięk *Naszej mównicy* wśród czytelniczek:

Obraz wynikający z listów – wysoki poziom Kobiet-Polek, spiżowa moc narodu, poważne wartości intelektualne, szeroki horyzont myślowy, głęboko zakorzeniony humanitaryzm. Wszystko, co przynosi *Mównica*, czyta się nie tylko oczami i mózgiem, ale i sercem, wezbranym dumą i radością, sercem ufnym w lepszą przyszłość, pod którą fundamenty kładą dłonie rozumne, wytrwałe, dobre i pełne poczucia obowiązku. Stworzenie działu *Nasza mównica* powinno i musi zapisać się złotymi zgłoskami w dziejach wydawniczych „Bluszcza”. [...] Dokonała się rzecz wielkiej wagi, która w rozwoju i życiu kobiet myślących odegrać musi poważną rolę²¹.

„Bluszc” pełnił funkcję kulturotwórczą wśród swoich odbiorców w badanym okresie. Pismo było dostarczycielem opinii, przekaznikiem informacji oraz kreato-

¹⁴ *Nasza mównica*. Odpowiedź na list „Rozgoryczonej S. F.” B 1931, nr 13, s. 26.

¹⁵ B 1934, nr 14, 16, 21, 26.

¹⁶ *Nasza mównica* – Ludwika Wojciechowska, B 1929, nr 1, s. 27.

¹⁷ Tamże, s. 27.

¹⁸ *Nasza mównica*, B 1929, nr 9, s. 25.

¹⁹ Tamże, s. 26.

²⁰ M. B-ska Wilanowice, *Nasza mównica*, B 1929, nr 45, s. 19.

²¹ W. Dobrzańska, *Małżeństwo*, B 1929, nr 14, s. 17.

rem zachowań i postaw kulturowych poprzez urabianie osobowości i charakteru oraz kształtowanie uczuć patriotycznych (służyły temu artykuły o treści moralistycznej, rocznicowe hołdy wyrażające cześć dla wielkich tradycji historii i literatury ojczystej oraz obcej). Jak również rozwijanie różnorodnych zainteresowań (dotyczących głównie zagadnień historyczno-literackich i przyrodniczo-krajoznawczych, twórczości poetyckiej i prozatorskiej).

Interesujące są korespondencje tygodnika z różnych krajów świata. Pisane w formie listów, notatek czy impresji z podróży, posiadały duże walory poznawcze, a także literackie, wzbogacane materiałem fotograficznym. Godne wymienienia wychodziły spod pióra Marii Kastarskiej, Marii Czapskiej, Aurelii Wyleżyńskiej, Hanny Skarbek, Marii Heleny Szpyrkówny, Stefanii Podhorskiej-Okołów, Marii Grossek-Koryckiej, Haliny Wilczyńskiej, Władysława Burkatha.

Inicjowano dyskusje na tematy społeczne czy quasi-filozoficzne, np. ankiety czy artykuły dyskusyjne. Ilustruje to między innymi Tabela 1.

Tabela 1

Ankiety „Bluszczu”

Rok	Ogłoszenie w nrze „Bluszczu”	Hasło ankiety skierowanej do czytelników
1923	48	Który rok między 1914 a 1923 był najcięższy?
1926	7	1. Która książka Stefana Żeromskiego wywarła największy wpływ na kształtowanie moich poglądów i mojego życia? 2. Którą z książek Żeromskiego pokolenie nasze z największym pietyzmem powinno przekazać pokoleniom przyszłym?
1928	45	Jak zapatruje się Pani na swoją pracę zawodową?
1932	45	O nowy typ mężczyzny
1933	1-10	Ciąg dalszy dyskusji na temat <i>O nowy typ mężczyzny</i>
	13	Konkurs – <i>Czy znasz swoją redakcję?</i> – przedstawiony fotomontaż redaktorek „Bluszczu” w strojach z lat 70. u.b. stulecia, za czasów Marii Ilnickiej (pierwszej red. nac.).
1934	50	Czy kryzys feminizmu?
1935	2, 4, 5, 7, 8, 41, 46	Ciąg dalszy polemiki na temat <i>Czy kryzys feminizmu?</i>
	46	<i>Młodość ma głos.</i>
	48	Czy chcesz wyjść za mąż i dlaczego?
1936	49	<i>Co chciałabym mieć w „Bluszczu”?</i>
1937	6	<i>Międzynarodowa ankieta o znaczeniu pracy zawodowo-zarobkowej w życiu kobiet.</i>
	39	Czego chcą od nas mężczyźni?
	39	<i>Jak rozwiązać sprawę służby domowej?</i>

Źródło: opracowanie własne.

Nawiązywano współpracę z innymi czasopismami kobiecymi za granicą i utrzymywano kontakt z emigracją polską oraz dalekimi Kresami. Redakcja pi-

sma jesienią 1924 roku nawiązała współpracę z pismami kobiecymi wychodzącymi we Francji, Anglii, Włoszech, Szwajcarii, Niemczech, Czechach, Bułgarii i Ameryce. Z pism tych miały być zamieszczane tłumaczenia całości lub streszczenia artykułów przybliżających życie kobiet w innych krajach lub poruszające aktualne zagadnienia ich bytowania w Polsce. W odredakcyjnym artykule czytamy: „Jesteśmy przekonani, że Czytelniczki nasze powitają z zadowoleniem inicjatywę redakcji zmierzającą do dalszego ulepszania i rozwoju »Bluszczu«, celem uczynienia zeń pisma niezbędnego w domu każdej inteligentnej Polki”²². Już w nrze 46 z tego roku „Bluszcz” drukuje odpowiedź redakcji francuskiego miesięcznika „Femina Chretien”:

Szanowne Panie! Propozycja Pań odpowiada w zupełności memu gorącemu pragnieniu nawiązania przyjaznych stosunków z Waszym krajem, który nam Francuzkom i katoliczkom jest tak bliski i drogi. Z miłą chęcią pozwalamy Sz. Paniom na korzystanie z materiału, zawartego zarówno w bieżącym naszym wydawnictwie, jak i w jego rocznikach poprzednich. Będziemy się w zamian starały zapoznać nasze czytelniczki z pracami literackimi i społecznymi kobiet polskich, o których pismo Pań tyle przynosi informacji. Prosimy również o obiecanie wzmianki i artykułiki w języku francuskim, gdyż mało jest u nas niestety osób władających Waszym językiem²³.

Od października 1924 roku notujemy w „Bluszczu” rozszerzenie rubryki *Kobieta w świecie i w domu*, w której zamieszczano informacje o życiu i pracy kobiet we wszystkich krajach świata. Częstym ich źródłem były przedruki z obcych pism kobiecych, np. „Chicago Tribune”, „Die Frau”, „Dagen Nyheder”, „The Woman’s Leader”, „The Vote”, „The Catholic Citizen”²⁴.

Redaktorki tygodnika zdawały sobie sprawę z tego, że pracować dla Polski i w imię Polski można nie tylko w kraju. Jednocześnie upominały w piśmie, że bardzo ważne jest, aby poprawić „zasilenie kulturą polską naszych rodaków amerykańskich. [...] Wytworzyć i utrzymać stałą łączność i stałą współpracę”²⁵. „Bluszcz” ogłaszał składkę swoich czytelniczek na szkołę w Charbinie po rzeczowym raporcie z polskiej placówki z Chin pt. *Placówka*²⁶. Dowiedzieć się można było z niego o warunkach życia i pracy emigracji w Chinach, Mongolii i na Dalekim Wschodzie. Zawierał wstrząsające wołanie o pomoc do Polaków w kraju, by „zachować Polsce Polaków, którzy inaczej byłiby Japończykami, Chińczykami, bolszewikami, czy internacjonalami! I jaka beznadziejna samotność, 1000-milowe oddalenie od wszelkiego źródła polskości”. Raport zawierał przygnębiające informacje:

²² *Kobieta w świecie i w domu*, B 1924, nr 40, s. 712.

²³ *Kobieta w świecie i w domu*, B 1924, nr 46, s. 848.

²⁴ *Pani De Valera*. (Przedruk z „Chicago Tribune”), B 1922, nr 3, s. 20; *Głos kobiety o zdżyczeniu w Niemczech* („Die Frau”), B 1922, nr 34, s. 274; *Praca zawodowa kobiet w Anglii* (z pisma ang. „The Woman’s Leader”), B 1924, nr 21, s. 327; *Kobieta w świecie i w domu* (z duńskiego „Dagens Nyheder”), B 1925, nr 28, s. 668; *Ruch kobiety w Japonii*. (przedruk z pisma ang. „The Vote”), B 1925, nr 34, s. 976; *Kobieta w Tokio* (przedruk z ang. pisma katolickiego „The Catholic Citizen”), B 1926, nr 14, s. 446.

²⁵ N. Jastrzębska, *Co wy nam, a my wam z siostrzaną miłością dać możemy*, B 1928, nr 23, s. 1; tejeż, *Przybywajcie*, B 1928, nr 4, s. 5.

²⁶ *Placówka*, B 1928, nr 17, s. 4-6.

Wyobraźmy sobie świątynie tajemniczych bożków na pograniczu Chin: pijackie bluźnierstwo bolszewickiej bezświątynności. Postawmy się w środku wielorakich sekt, odszczepieństw i aberracji, do jakich długoletnie wynarodowienie ludzi doprowadza. I w środku tego garstkę, kilkutyśieczną już dziś zaledwie, Polaków [...] bezpienną rzeszę przybyłą po chleb porzuconą przez falę wojenną, [...] dziś odciętą od kraju, jak przywiązany do słupa jeniec, który daremnie wyciąga ręce za ostatnim okrętem do Ojczyzny²⁷.

O sytuacji osadników wojskowych na Białorusi pisała w liście do *Naszej mównicy* Zofia Persowska:

Są pionierami cywilizacji zachodniej, która zniesie z powierzchni ziemi ciemnotę i nędzę białoruskich sąsiadów. Trudno by było wytrwać, a przecież mamy być także strażą wschodnich granic, żelazną i nieprzełamaną, jak owi wichrowaci, rycerz przodkowie, których kośćmi zasłane są całe kresy. Czekamy, pełni ufności, że Rzeczpospolita nie pozwoli nam zginąć, ani cofnąć się z zajętych posterunków, gdyż część jej integralną i straż przed nią jesteśmy²⁸.

W odpowiedzi na ten list W. Łęska z Krasnego wzywała czytelniczki „Bluszczu”, by zorganizować w całej Polsce pomoc społeczną dla osadników kresowych:

[...] Zróbmy rzecz żywą i realną, dopomóżmy do wykończenia kościoła w Byteniu, zabiegajmy na wszelkich drogach i wszelkimi sposobami, aby otwarto tam szkoły, starajmy się o fundusze, kredyty, na zasiłki dla najbardziej potrzebujących. Dowiedzmy im, że Polska jest dla nich matką i opiekunką²⁹.

„Bluszc” nieprzerwanie śledził losy emigracji, szczególnie w Stanach Zjednoczonych, we Francji, Niemczech, Ameryce Południowej. O konieczności emigracji Polaków z przyczyn politycznych przypominała Maria Helena Szpyrkówna:

Nasza emigracja nie była tylko tym zwyczajnym objawem zdrowej ekspansji narodu, który prze do rozszerzenia się poza granice własnego kraju i stanowi jego dobrowolną awangardę na dalekich koloniach i po stolicach obczyzny. Była od niepamiętnych lat przymusowym wygnaniem, ucieczką od zaborcy i drogą krzyżową. Dlatego też musimy wydobyć z przeszłości te nazwiska, czyny i ludzi, którzy słusznie powinni być naszą awangardą w konkursie narodów o przydział należnych naszej emigracji ziemi i głosu w krajach przybranej ojczyzny! Miejsce pod posąg Polskiego Pioniera!³⁰

Redakcja tygodnika kierowała gusty i wybory czytelnicze ku literaturze współczesnej i częściowo dawnej polskiej i obcej oraz ku zjawiskom bieżącego życia literackiego i kulturalnego.

„Bluszc” w latach 1918-1939 zamieszczał na swych łamach utwory literackie, reprezentujące różne gatunki: opowiadania, nowele, powieści, dramaty i wiersze, czasami wcześniej nigdzie dotąd nie publikowane odnalezione listy pisarzy

²⁷ Tamże, s. 6

²⁸ Z. Persowska, *Byteń nad Szczarą*, B 1929, nr 12, s. 25

²⁹ *Nasza mównica*. W. Łęska, *Dajmy pomoc Kresom Wschodnim*, B 1929, nr 17, s. 25

³⁰ M. H. Szpyrkówna, *Pionierzy*, B 1934, nr 31, s. 3

(np. M. Konopnickiej), działaczek feministycznych (np. Ellen Key) lub innych wyróżniających się postaci. Stałym elementem był wiersz (lub poemat), powieść w odcinkach, a dwie inne krótkie wypowiedzi literackie zamieszczane były stosownie do okoliczności. Zwykle ostatni numer każdego roku zawierał kilka okolicznościowych wierszy oraz opowiadań związanych tematycznie z Bożym Narodzeniem. W latach trzydziestych pismo więcej uwagi poświęciło tematyce społecznej kosztem utworów literackich. Redakcja pomimo zmiany proporcji na korzyść tematów ogólnospołecznych, starała się do końca nie zapominać o preferencjach literackich.

Periodyk skupiał się głównie na twórczości współcześnie piszących kobiet, często stałych współpracowniczek pisma, które uprawiały w nim jednocześnie publicystykę, artykuły okolicznościowe, felietony, reportaże, sprawozdania, korespondencje i wywiady. Stefania Podhorska-Okołów wspominała po latach, że wydawcy finansując edycję oczekiwali dochodów i nie życzyli sobie żadnych niebezpiecznych, drażliwych treści oraz udostępniania łamów pisma mało znanym i radykalizującym twórcom³¹. Szczególnie ostatnia redaktorka naczelna tygodnika nie bała się jednak promowania młodych talentów (np. Poli Gojawiczyńskiej), dzięki czemu „Bluszcz” to „nieustająca parada debiutanckich gwiazd przez duże G”³², stanowiąca szeroką panoramę czasów, idei społeczeństwa międzywojennej Warszawy i jej życia literacko-kulturalnego.

Literatura drukowana w „Bluszczu” przede wszystkim uzupełniała jego publicystykę. Oprócz tego była trybuną kobiet-literatek i odzwierciedlała krytykę literacką pisma. Omawianym nowościom wydawniczym lub zapowiedziom w Polsce i na świecie towarzyszyły fragmenty tych utworów. Anonsowano również książki ukazujące się z okazji rocznic, wizyt pisarzy w Warszawie, otrzymania Nagrody Nobla lub innych oraz wygrywania krajowych konkursów literackich.

Literaci uprawiali różne gatunki, pisywali wiersze, powieści, nowele i opowiadania czy też zajmowali się przekładami książek z obcych języków na język polski, głównie z literatury francuskiej, angielskiej, włoskiej i skandynawskiej. Pismo współpracowało zatem z wszechstronnie uzdolnionymi ludźmi pióra, pomagało im zaistnieć na rynku czytelnictwa i umożliwiało debiuty (patrz Tabela 2).

Wyraźna tendencja wyłaniająca się ze szpalt tygodnika w latach 1918-1939 to stopniowa, z biegiem lat nasilająca się ekspansja prozy społecznej, której nowy bohater – „szary człowiek” stawał się przedmiotem życia zbiorowego. Nobilitację tłumem dokumentującą powstawanie nowego społeczeństwa masowego, nowych współuczestników życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego obrazują w periodyku utwory: Marii Dąbrowskiej – *Dziki ziele* (1924), *Portret Edwarda Abramowskiego* (1924), *Szukający pocieszenia* (1924), *Najdalsza droga* (1925), *Boże Narodzenie* (1926), fragment powieści *Noce i dnie* (1933); Zuzanny Rabskiej – *Dobry pasterz* (1924), *Lucja i Jan* (1932), *Muszka* (1934), *On i jego głos* (1935); Heleny Boguszewskiej – *Choinka* (1925), *Noworoczny gość* (1927), fragment powieści radiowej *Anielcia i życie* (1938), *Gołębie* (1939), *Wesele*, fragment powieści *Świecona kreda* (1939); wraz z Jerzym Kornackim – fragment powieści *Jadą wozy z cegłą*, w „Bluszczu” tyt. *Pose-*

³¹ E. Wąsik, *Ostatnia redaktorka „Bluszczu”*, „Stolica” 1968, nr 50/51, s. 22

³² Tamże, s. 22

sja 697A (1934), *Serce Olgi Choroszon* (1938); Heleny Ceysingerówny – *Myśl o tym co chcesz* (1926), *Jak słońce spija rosę* (1927); Cecylii Walewskiej – *Panna Kamilcia* (1926), *Królowa plaży* (1926); Zofii Kachellówny – *Uliczny sprzedawca lampionów* (1928); Ewy Szelburg-Zarembiny – *Zabite słowo* (1927), *Dziewczyna z zimorodkiem*, fragment powieści (1928), *Dobra wróżka* (1928), *Szpara nad progiem* (1928), *Z okna wagonu* (1928), *Dżyngiligil* (1928), *Pszczoty* (1928), *Płotka* (1928), *Przed odlotem* (1928), *Katarzyna* (1928), *Przed srebrnym mikrofonem* (1929), *Relikwiarz* fragment powieści pt. *Obrączka* (1929), *Rydle św. Izaaka* (1929), *Dwie matki* (1930), *Kuzynki Wądołkowskie* (1930), *Matka* (1930), *Twój patron* (1931), *Ludzie z wosku* (1932), *Cukier i książka* (1933), *Pan Jezus z Fary* fragment powieści pt. *Podwójny ślad* (1938); Sabiny Borowskiej – *Katarzyna od gęsi* (1927), *Lalka* (1927), *Brońcia* (1931), *Niunia* (1931), *Księżniczka Palanta* (1931), *Ciocia Fortunia* (1932), *Romans* (1932), *Pani Teresa* (1936), *Konspiratorka* (1936), *Mira* (1936), *Pani Antonina* (1936), *Ciotka Robinson* (1936), *Klaudia i Brunon* (1937), *Eugenia nie chodzi po ziemi* (1937), *Ich dom* (1937), *Ludwisia* (1938), *Dusza ludzka i zwierzęca* (1939); Poli Gojawiczyńskiej – *Pokusa* (1931), *Dzieciństwo* (1931), *Po tamtej stronie* (1932), *Ordensowie* (1932), *Powszechny niepokój* (1932), *Pożegnanie* (1932), *Kamizelka* (1932), *Spadkobierczyni* (1932), *Dwie kobiety* (1933), *Elżbieta Ligenza* fragment powieści (1933), *Piękna dama* (1933); Janiny Wasilewskiej – *Babcia* (1932), *Gwiazdka panny Aleksandry* (1933), *Goście* (1939), *Zły kraj* (1939); Janiny Łada-Walickiej – *Matki z podwórka* (1933); Wandy Melzer – *Wizyta u św. Łazarza* (1934), *Nieumyślna cnota* (1934); Stefanii Szurlejówny – *Najzwyczajniejsza historia* (1934), *Krew krąży* (1935), *Miłość słabsza od śmierci* (1938); Hanny Januszewskiej – *Nawojka*, rozdział *Domu pod Pacanowem* (1935), *Kowal* – fragment powieści *Dom pod Pacanowem* (1938) i in.

Emancypacja, kwestia kobieca, moralność, analiza duszy kobiecej i związane z tym przemiany obyczajowe oraz społeczne stanowiły następną ideę przewodnią publikowanej prozy w tygodniku. Eksponowano utwory wzmacniające prokobiecą politykę pisma. Ulubionymi autorkami polskimi były Zofia Nałkowska – *Kania* (1924), *Blutek i Kania* (1924), *Szczęście* (1925), *Pojednanie* (1934), *Justyna w sklepie Torucińskiego* – fragment niedrukowanej powieści *Granica* (1935) i Maria Kuncewiczowa – *Prawa i lewa ręka* rozdział powieści *Przymierze z dzieckiem* (1925), *Białe i czerwone* (1925), *Jedno spojrzenie* rozdział powieści *Przymierze z dzieckiem*, gdzie nosi tytuł *Tamto spojrzenie* (1926), *Przymierze z dzieckiem* (1926), *Cuda nieśmiane* (1929), *Oczy ciemne* (1930), *Do wstępnej* (1930), *Sen o wojnie* (1930), *Eksploracje* (1932).

Szczególnymi względami cieszyły się bardzo postępowe pisarki skandynawskie. Po otrzymaniu Nagrody Nobla i wizycie w Polsce w 1925 roku Sigrid Undset, redakcja szeroko zaprezentowała sylwetkę twórczą sławnej Norweżki. Rok później „Bluszcz” wydrukował nowelę *Dziecko* (1926), a w roku 1931 fragment książki *Pani Hielde* pt. *Pani Gerhardsen i Panna Borman*. Wojująca emancypantka szwedzka Ellen Karoline Key udostępniła pismu w roku 1926 swoją nowelę *Asyż*. Nowelę Leny Sölm *Powroty Anny Klebst* czytelnicy poznali w 1928 roku.

Ukazanie subtelnych przeżyć wewnętrznych kobiety odnalazł czytelnik również w noweli angielskiej pisarki Katherine Mansfield pt. *Drzewo szczęścia* (1933) przełożonej przez S. Jarocińską-Malinowską. W 1932 roku tłumaczka odnotowała w tygodniku 10. rocznicę śmierci pisarki i omówiła jej dorobek twórczy.

Ofertę literacką w „Bluszczu” urozmaicały powieści biograficzne lub zbeletryzowane fragmenty wspomnień najczęściej o sławnych kobietach, sporadycznie

o męskich przedstawicielach świata kultury. Warto przytoczyć kilka przykładów: szkic monograficzny Karoliny Bielańskiej pt. *Piękna Pamela* (1925) o żonie amerykańskiego pisarza Francisa Scotta Fitzgeralda, autora świeżo wydanej powieści *Wielki Gatsby* (1925); fragment powieści Gabrieli Pauszer *Pierwszy druk* (1935) o Elizie Orzeszkowej; powieść Róży Czekańskiej-Heymanowej *Maria Kalergis* (1937) o protektorce ludzi sztuki i literatury XIX wieku, pianistce, prowadzącej salon literacki w Paryżu i Warszawie, która odegrała ważną rolę w twórczości C. K. Norwida; czy fragment jej powieści *Helena Modrzejewska* (1939) o sławnej polskiej autorce dramatycznej; wspomnienia Zofii Szymanowskiej, siostry kompozytora pt. *Opowieść o naszym domu* (1937); powieść Jadwigi Kiewnarskiej *Najdziwniejszy z romanśów Pani Sand* (1937, 1938) opisująca związki uczuciowe pisarki z Fryderykiem Chopinem oraz ich przyjaźnię z innymi ludźmi; fragment powieści Jadwigi Kopicowej pt. *Gwiazda Parnasu* – w „*Bluszczu*” tytuł *Z pamiętnika Deotymy* (1938) – o Jadwidze Łuszczewskiej w 30-lecie śmierci sławnej pisarki i kreatorki salonu literackiego w Warszawie na początku XX wieku; rozdział powieści *Zygmunt* Aliny Świderskiej o Zygmuncie Krasińskim; fragment powieści Mikłosa Kallay’ego *Batory Istvan* – tytuł w „*Bluszczu*”: *Od bramy snu do portu śmierci* (1939).

Redakcja pisma zabiegała u współpracujących z nią literatów o prawo pierwszego wydania w czasopiśmie powstających tekstów. Przytoczyć można kilka przykładów. Ilustruje je chronologiczna Tabela 2:

Tabela 2

Pierwodruki prasowe w „*Bluszczu*”

Lp.	Autor	Tytuł w „ <i>Bluszczu</i> ”	Przedruk prasowy – rok i nr w „ <i>Bluszczu</i> ”	Tytuł utworu	Rok wydania drukiem
1	Kornel Makuszyński	<i>Śpiew radosny</i> poemat	1921; 11	<i>Pieśń o Ojczyźnie</i>	1924
2	Leonard Podhorski-Okołów	<i>Złamany rym</i> wiersz	1922; 42	Tom wierszy <i>Białoruś</i>	1924
3	Kazimiera Iłakowiczówna	<i>Powieść o Biednym, Bogaczu i Świętym Żniwiarzu</i>	1922; 50/51	Tom wierszy <i>Z głębi serca</i>	1928
4	Kazimiera Iłakowiczówna	<i>Róże Św. Jana Nepomucena</i>	1923; 7	Tom wierszy <i>Z głębi serca</i>	1928
5	Kazimiera Iłakowiczówna	Cykl wierszy <i>Anioły</i>	1924; 7	Zbiór poezji <i>Połów</i>	1926
6	Kazimiera Iłakowiczówna	Cykl wierszy <i>Galeria imion w dwudziestu obrazach</i>	1925; 1-3	<i>Obrazy imion wróżebne</i> <i>Czarodziejskie zwierciadélka</i>	1926 1928
7	Wanda Miłaszewska	<i>Zatrzymany zegar</i> powieść	1925; 16-43	<i>Zatrzymany zegar</i> powieść	1926

8	Maria Kuncewiczowa	<i>Prawa i lewa ręka</i> opowiadanie <i>Jedno spojrzenie</i> opowiadanie <i>Przymierze z dzieckiem</i> fragment powieści	1925; 15 1926; 1, 3-6 1926; 24-28	<i>Przymierze z dzieckiem</i> powieść	1927
9	Kazimiera Iłakowiczówna	<i>Pamięci Stefana Żeromskiego</i> wiersz	1926; 7	Tom wierszy <i>Płaczący ptak</i>	1927
10	Józef Jankowski	<i>Szopen i Pani Sand</i> fragment powieści	1927; 1-3	<i>Szopen i Pani Sand</i> powieść	1927
11	Kazimiera Iłakowiczówna	<i>Do Wilna</i> wiersz	1927; 20	Tom wierszy <i>Słowik litewski</i>	1936
12	Gabriela z Günterów Puzynina	<i>Wspomnienia z roku 1831 na Litwie</i> – fragment pamiętników	1927; 48-51	<i>W Wilnie i we dworach litewskich 1815-1843</i>	1928
13	Ewa Szelburg-Zarembina	<i>Dziewczyna z zimorodkiem</i> fragment powieści <i>Świat w słoiku</i> fragment powieści	1928; 2-3 1928; 4	<i>Dziewczyna z zimorodkiem</i> powieść	1928
14	Pola Gojawczyńska	<i>Joanna</i> opowiadanie <i>Ucieczka</i> opowiadanie	1930; 13 (dodatek powieściowy) 1930; 45-46	<i>Wędrownica Joanny</i> powieść	1935
15	Maria Dąbrowska	<i>Przygoda</i> rozdział powieści	1933; 21-22	<i>Noce i dnie</i> powieść	1934
16	Herminia Naglerowa	<i>Obraz i wina</i> fragment powieści	1934; 11	<i>Krauzowie i inni</i> powieść	1936 t. 1-3
17	Kazimiera Iłakowiczówna	<i>Polska i Litwa</i> wiersz	1934; 51/52	Tom wierszy <i>Słowik litewski</i>	1936
18	Zofia Nałkowska	<i>Justyna w sklepie Toruńskiego</i> rozdział powieści	1935; 1	<i>Granica</i> powieść	1935

Źródło: opracowanie własne.

W latach 1921-1926 ukazało się w „Bluszczu” stosunkowo dużo przekładów z literatury obcej. Periodyk upowszechniał obcą prozę, z reguły współczesną, głównie ze względu na jej walory artystyczne, rozrywkowe, przyciągające egzotyką i interesującą fabułą, przygodami. Trudno jednoznacznie ustalić kryteria doboru tekstów i autorów. Odnosi się wrażenie, że prezentowana literatura jest przede wszystkim odzwierciedleniem osobistych zainteresowań publicystów „Bluszcza”. Najczęściej uzupełnia artykuły krytyczne o twórczości omawianych autorów przy różnych okazjach, rocznicach i świętach. W latach trzydziestych przekłady na łamach pisma są rzadkością. „Bluszczy” faworyzuje rodzimych literatów. Autorami obcymi, z twórczością których „Bluszczy” zapoznał swoich czytelników, byli m.in.: Jack London, G. N. Ordon (właśc. Jerzy Giżycki), Max Danthenday, John Galsworthy, Rudyard Kipling, Gilbert Keith Chesterton, Joseph Conrad, Edmondo de Amicis, Grazia Deledda, Gabriele D’Annunzio, Giuseppe Antonio Borgese, Mario Tinti, René Bazin, Gustave Flaubert, Paul Bourget, Francis Jammes,

Henry Bordeaux, Philippe Barres, Vincente Blasco Ibáñez. Jak widać największym zainteresowaniem redakcji cieszyła się współczesna literatura francuska, skandynawska, angielska, włoska i amerykańska. Sporadycznie recenzowano książki autorów belgijskich, duńskich, indyjskich, hiszpańskich, holenderskich, irlandzkich, rosyjskich i niemieckich.

Reasumując, można stwierdzić, że redakcja zdecydowanie preferowała powieści historyczne, społeczno-obyczajowe, psychologiczne. „Bluszcz” dążąc do podniesienia poziomu intelektualnego swoich odbiorców unikał drukowania romanów na swoich łamach, spychając ten rodzaj prozy na margines popularyzowanej kultury literackiej w dodatku powieściowym. Drukowana proza polska spełniać miała funkcję wychowawczą, kształtować charakter, rozbudzać świadomość narodową, torować drogę zaistnienia kobiecie w nowej rzeczywistości społecznej, jak również ukazywać piękno prawdziwej miłości. Takim celom służyć też miały fragmenty pamiętników czy listy. Proza obca, poza J. Conradem, spełniała przede wszystkim funkcję rozrywkową i poznawczą (np. egzotyka).

Z analizy twórczości poetyckiej drukowanej w „Bluszczu” w okresie dwudziestolecia międzywojennego wynika, że była ona traktowana mniej instrumentalnie przez redakcję niż proza. W doborze wierszy kierowano się raczej wrażeniem artystycznym, co nie znaczy, że obojętne było przesłanie, jakie niosły. Generalnie były bardzo różnorodne, poruszały wiele tematów: radość z powodu odzyskanej niepodległości, patriotyzm, emigranci, życie na obczyźnie, nostalgia za krajem lat dziecińczych – za Kresami, miłość, przyroda, wiersze okolicznościowe – w tym modne utwory w ówczesnym czasie, poświęcone konkretnym postaciom, życie szarych ludzi w jego powszedniości, matka, dziecko, rodzina.

Dzięki temu, że pismo było otwarte na wielu twórców, śledzimy poczynania silnych indywidualności poetyckich związanych ze Skamandrytami – tj. Kazimierzy Iłakowiczówny, Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Gabriela i Zygmunta Karskich, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Jana Lechonia, Maryli Czerkawskiej. Jak również niektórych poetów grupy „Czartak” – Janiny Brzostowskiej, czy „Ponowy” – Róży Czekańskiej-Heymanowej; lub „wolnych strzelców” – Bożymira czy Leonarda Podhorskiego-Okołów.

Uspołecznienie poezji zbliżyło ją do codziennej rzeczywistości, a ta była przedmiotem szczególnej uwagi „Bluszczu”. Redakcja nie miała najprawdopodobniej ambicji umieszczać w tygodniku utworów tylko najlepszych poetów. Bo obok wspaniałych piór prezentuje utwory niższego rzędu: Zofii Rościszewskiej, Felicji Kruszeńskiej, Lucyny Krzemienieckiej-Wolicowej, Haliny Pileckiej-Przybyszewskiej i innych.

Tradycją „Bluszczu” było wydawanie dodatku powieściowego w postaci osobnego arkusza dołączanego w odcinkach do poszczególnych numerów pisma. Dodatek powieściowy ukazywał się w latach: 1918, 1921-1922, 1925, 1927-1930, 1937-1938. Traktowany był jako bezpłatna premia dla prenumeratorów „Bluszczu”. Dobór tematyczny i pod względem artystycznym literatury przedstawiał się podobnie jak prozy drukowanej w odcinkach na łamach tygodnika. Prezentowano autorów polskich i obcych, głównie jednak obcych. W samym piśmie proporcja była odwrotna – przeważały teksty polskich twórców. Nie było jasnych kryteriów, według których wybierano daną pozycję do dodatku powieściowego. Na ogół były to „pierw-

szorządne popularne nowości beletrystyczne". Często upowszechniano tu utwory dla niezbyt wyrafinowanego kulturalnie czytelnika. Czyniono to w celu pozyskania większej liczby prenumeratorów³³.

Tygodnik ogłaszał otwarte konkursy literackie, będąc w ten sposób inicjacją i propedeutyką pełnego uczestnictwa w kulturze literackiej, zarówno w sferze odbioru jak i twórczości. W okresie dwudziestolecia międzywojennego zamieszczał regularne przeglądy panoramy sztuki obejmujące sprawozdania z odbywających się koncertów, premier teatralnych, salonów wystawowych czy wreszcie omawiał repertuar filmowy, by kształtować smak artystyczny i poczucie piękna u swoich czytelników.

Ulubionymi formami wypowiedzi dziennikarskiej były reportaże na pograniczu dziennikarstwa i literatury – Marii Dąbrowskiej, Ewy Szelburg-Zarembiny, Marii Kuncewiczowej, Poli Gojawczyńskiej. Kolejne rodzaje to: felietony, sprawozdania, artykuły odredakcyjne i wstępne.

„Bluszczy” był miejscem, gdzie dokonywała się konfrontacja i krystalizacja poglądów publicystów, literatów i czytelników. Otwierał przed ludźmi kultury duże możliwości działania. Redakcja nie stroniła od polityki, ponieważ zdawała sobie sprawę, że jest ona nierozzerwalnie związana z życiem polskiego narodu. Dowodem na to jest duża ilość artykułów w piśmie na temat Józefa Piłsudskiego i Legionów, jak również bieżące komentowanie przez redakcję procesu kształtowania się polskiej granicy wschodniej, plebiscytów na Śląski i Pomorzu oraz wprowadzenie stałej rubryki *Polityka międzynarodowa* (w 1921 r.). Przewrotu majowego w 1926 roku nie komentowano.

„Bluszczy” był zarówno tygodnikiem, jak również „instytucją”, w redakcji której zbierało się towarzysko grono dziennikarzy i literatów, ponieważ istniał salon dyskusyjny „Bluszczy”. Koneksi towarzyskie, powiązania personalne i specyfika środowiska redakcyjnego „Bluszczy” przyczyniły się do rodzinnego publikowania w nim swych utworów i artykułów. Do tej grupy należeli: Stefania Podhorska-Okółów, jej brat – Leonard Podhorski-Okółów, ich matka – Joanna Podhorska-Okółów (pseud. Bożymir), małżeństwo Wanda i Stanisław Miłaszewscy, Gabriel Karski i jego syn Zygmunt Karski; Maria z Wolskich Zawiszyna i jej córka Zofia Zawiszanka, siostry Jadwiga i Elżbieta Kiewnarskie; Aleksander Kraushar i jego córka Zuzanna Rabska.

Największy zasięg prenumeratorów obejmował Warszawę i okolice, woj. poznańskie, krakowskie, śląskie i lwowskie. O pozostałych czytelnikach wnioskować możemy na podstawie listów nadchodzących do redakcji. Wynika z nich, że 1 egz. „Bluszczy” był czytany lub przeglądany przez więcej odbiorców niż jego prenumerator oraz, że pismo docierało na głęboką prowincję³⁴.

„Bluszczy” przekazywał i przyswajał wzory wychowania oparte na najnowszej wiedzy psychologicznej i pedagogicznej. Tygodnik zaprezentował koncepcje Ja-

³³ Patrz wykaz dodatków powieściowych „Bluszczy” w latach 1918-1939. W: J. Chwastyk-Kowalczyk, *„Bluszczy” w latach 1918-1939. Tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, Kielce 2003, s. 355-374.

³⁴ Np. Nasza mównica. Pola Pawłowska – Krasnystaw, *Kobieta jako czytelniczka*. B 1931, nr 23, s. 26; M. H. Dąbrowolska, *„Bluszczy” dawniej a dziś*, B 1935, nr 50/51, s. 29(2321); Old Lady, *Czytelniczka*, B 1935, nr 50/51, s. 34(2326).

nusza Korczaka, Józefy Joteyko, Bogdana Suchodolskiego, Carla Gustava Junga, Zygmunta Freuda, Alfreda Adlera, Johna Broadusa Watson'a, Charlotty Bühler, Ellen Key, Hellen Parkhurst³⁵. Propagował uporządkowany, oparty na tradycjach narodowych system społecznych odniesień. Wykazywał procesy wzajemnego oddziaływania ludzi oraz że świadomość wspólności uznawanych wartości i norm zapewnia poczucie bezpieczeństwa i stabilizacji, co przyczynia się do lepszego życia społeczeństwa i sprawniejszego funkcjonowania państwa.

Publikacje pisma w dobie kryzysu gospodarczego w latach 1929-1932 skupiały się szczególnie na kondycji kultury w kraju. Podkreślały tragiczne zmagania nauki, literatury i sztuki w Polsce z wszelkiego rodzaju trudnościami. Redakcja stawiała zarzuty, że brak jest opieki władz państwowych nad tymi dziedzinami życia narodowego.

Redakcja tygodnika szerzyła kulturę literacką na swych łamach, żywiąc przekonanie, że stanowi ona część kultury narodowej.

„Bluszcz” miał jakościowy udział w kształtowaniu moralnego oblicza młodzieży. Świadczy o tym jej waleczna postawa w szeregach Armii Krajowej w czasie okupacji. Część z nich wychowała kilkutysięczna rzesza prenumeratorek pisma.

Pismo wraz ze swoim kręgiem odbiorców świadomie współtworzyli „tkankę społeczną, intelektualną, obyczajową, materialną, bez której żaden nowoczesny naród nie mógłby żyć samodzielnie”³⁶. Podążali w kierunku zmiany, radykalizacji poglądów, ku nowoczesności i demokracji. Tygodnik nawołując do tolerancji, unikał agresywnego antysemityzmu. W roku 1934 „Bluszcz” zamieścił „Komunikat Naczelnictwa ZHP”, którego autorzy zapewniali:

[...] ZHP stojąc na gruncie etyki chrześcijańskiej, której myślą przewodnią jest miłość bliźniego, oraz powodując się dobrem Państwa, przeciwstawia się najkategoryczniej wszelkim próbom wciągania młodzieży w wir czynnych walk z Żydami. Sprawa przyjmowania młodzieży żydowskiej do harcerstwa nie uległa żadnej zmianie [...] ³⁷.

„Bluszcz” od odzyskania przez Polskę niepodległości apelował do swego kręgu odbiorców o aktywne włączenie się do odtworzenia państwowości we wszystkich jej przejawach, zjednoczenia ziem obciążonych destrukcyjną polityką zaborców we wszystkich dziedzinach życia, integracji społeczeństwa. Rozszerzał horyzonty intelektualne czytelników poprzez artykuły omawiające sytuację gospodarczą (w tym podatki, skarb państwa, polityka przemysłowa), urbanizację, industrializację, system ustrojowy, prawny, administracyjny, sądownictwo, działania samorządów i związków kobiecych, oświatę wszystkich szczebli, ochronę pracy, system polityczno-partyjny, politykę.

³⁵ H. Boguszewska, *Nasz dom*, B 1926, nr 3, s. 69; N. Jastrzębska, *Dr Józefa Joteyko*, B 1928, nr 19, s. 8; B. Suchodolski, *Duch nowego wychowania*, B 1928, nr 13, s. 7; I. Pannenkowa, *Nowa psychologia...*, B 1928, nr 9, s. 12, nr 17, s. 14; Z. Mórawska, *Sublimacja popędów dziecka*, B 1932, nr 32, s. 6; M. G. Różycka, *Psychologia indywidualna*, B 1937, nr 15, s. 12(308)-13(309); Z. Sikorska-Bogusławska, *Behawioryzm czy wychowanie emocjonalne?* B 1934, nr 16/17, s. 533; Z. Melicka, *Badanie inteligencji niemowląt*, B 1931, nr 32, s. 4; A. Hłasko-Pawlicowa, *Pionierki nowych idei wychowawczych*, B 1929, nr 30, s. 3-4.

³⁶ J. Żarnowski, *Inteligencja polska 1918-1945*, „Wiadomości Historyczne” 1997, nr 1, s. 9.

³⁷ *Komunikat Naczelnictwa ZHP*, B 1934, nr 25, s. 777.

Charakter zamieszczanej w piśmie prozy i poezji był pochodną osobowości redaktorów naczelnych, ich gustów literackich i podstawowych założeń programowych tygodnika.

„Bluszcz” nawiązując współpracę ze środowiskami zagranicznymi, zwłaszcza zachodnimi i amerykańskimi, ze swymi czytelnikami, stawał się drogą transmisji wpływów cywilizacyjnych do Polski. Rozprzestrzeniał je z Warszawy tam, dokąd sam docierał. Wspomnieć należy o licznych praktycznych nowinkach technicznych, czy wynalazkach, do używania których namawiało pismo – odkurzacze, sprzętu domowego i kuchennego itp., ułatwiających funkcjonowanie nowoczesnej pani domu.

Uboga, czarno-biała szata graficzna „Bluszczu” w latach 1918-1939 świadczyła o ograniczonych możliwościach finansowych jego kolejnych wydawców. Braki te rekompensowane były dużą ilością ilustracji, reprodukcji i fotografii w latach trzydziestych. Etatowym fotografem pisma w latach 1934-1935 był Henryk Poddębski. Redakcja tygodnika w roku 1931 pozyskała do współpracy plastycznej Edmunda Ludwika Bartłomiejczyka, grafika, członka często prezentowanego na łamach „Bluszczu” stowarzyszenia „Ryt”, profesora katedry grafiki użytkowej w Szkole Sztuk Plastycznych w Warszawie. Czarno-białe reprodukcje jego akwarel rodzajowych i pejzażowych zdobią kilkakrotnie stronę tytułową pisma w latach 1931-1932³⁸. Lata 1932-1934 to okres wyjątkowo oszczędny w szacie graficznej tygodnika, ograniczonej do minimum. W roku 1932, poza numerami reprodukującymi akwarele wspomnianego twórcy, tytuł ledwie się odznacza. W całym roczniku brakuje stopki redakcyjnej i spisu treści w poszczególnych numerach, panuje bałagan w układzie treści. Taka sytuacja istnieje do 41 numeru z 1935 roku, kiedy następuje zmiana szaty graficznej i podtytułu „Bluszczu”. Jest ona nadal czarno-biała, ale zostaje wprowadzony pewien ład. Jakościową zmianę przynosi rok 1938, w którym strony tytułowe każdego numeru „Bluszczu” stanowią reprodukcje obrazów artystów polskich i obcych, z przewagą rodzimych (Artur Grottger, Jan Matejko, Lucjan Adwentowicz, Aleksander Gierymski, Rafał Malczewski).

Chociaż zawartość pisma zmieniała się na przestrzeni dwudziestolecia międzywojennego, dominował następujący układ: winieta tytułowa, artykuły redakcyjne, ważne komentarze polityczne o tematyce krajowej i międzynarodowej, sporadycznie ważne dokumenty polityczne (np. Konstytucja 1921 roku), felietony o treści społecznej, odnotowanie rocznic historycznych i życia literackiego, część literacka obejmująca: powieści w odcinkach, nowele, opowiadania, wiersze i artykuły teoretyczno i historyczno-literackie, recenzje z książek; szkice historyczne, wspomnienia pośmiertne (zwłaszcza znaczących postaci kobiecych), dział *Wychowanie i szkoła* korespondencje własne „Bluszczu”; wywiady; sprawozdania z wystaw artystycznych i przedstawień teatralnych, z koncertów (stałe rubryki); informacje o działalności stowarzyszeń kobiecych, doniesienia ze świata w rubryce *Kobieta w świecie i w domu*; *Wychowanie fizyczne i sport*; *Polityka międzynarodowa*; *Z życia ekranu*; *Książki nadesłane do Redakcji*, *Z książek* – będące zwykłymi inseratami zawierającymi skrócony opis polecanej publikacji (nazwisko autora, tytuł, cena,

³⁸ B 1931, nr 29 – *Chata góralska na Podhalu*; 1932 nr 32 – *Krajobraz morski*, nr 33 – *Ruiny zamku w Krzemieńcu*, nr 34 – *Dziewczyzna z pieskiem*, nr 35 – *Krajobraz z Huculszczyzny*, nr 36 – *Kościół na Helu*.

nazwa wydawnictwa); czasem stosowano adnotację zawierającą ocenę danej pozycji; inseraty te opracowywała sama redakcja na podstawie dostarczanych materiałów; dodatek *Nasza mównica*, *Nasz lekarz* i powieściowy oraz dział praktyczny obejmujący *Ogrodnictwo i hodowlę*, *Dom i gospodarstwo* – gdzie często pisano o estetyce wnętrz mieszkalnych, starając się wpłynąć na upodobania swych odbiorców, *Mody i roboty* oraz *Arkusze wzorów*.

Ważną rolę w oddziaływaniu kulturalnym pisma i szerzeniu wiedzy odgrywały numery specjalne tygodnika³⁹.

Pojmując kulturę jako całość materialnego i duchowego dorobku narodu możemy uznać, że „*Bluszcz*” wśród swoich czytelników, penetrując rozmaite dziedziny życia społecznego niewątpliwie miał udział w jej współtworzeniu.

³⁹ Numery specjalne „*Bluszczu*” możemy podzielić na następujące rodzaje: a) nurt patriotyczno-historyczny – B 1928, nr 46 [10 Rocznic Niepodległości Polski], B 1935, nr 20-23 [Marszałek Józef Piłsudski], B 1939, nr 46 [25-lecie czynu legionowego], B 1938, nr 46 [20-lecie pracy kobiet w niepodległej Polsce], B 1930, nr 11 i B 1937, nr 35 [przyłączenie Pomorza i Bałtyku do Polski], B 1930, nr 33 [10-lecie zwycięstwa nad bolszewikami], B 1933, nr 36 [250 rocznica odsieczy wiedeńskiej], B 1930, nr 48 [100 rocznica powstania listopadowego]; b) numery monotematyczne – B 1929, nr 47 i B 1933, nr 47 [Książka i jej rola w życiu kulturalnym społeczeństw], B 1934, nr 15 [100-lecie *Pana Tadeusza*], B 1928, nr 29 [Życie i praca kobiety francuskiej], B 1928, nr 38 i B 1929, nr 21 [Dziecko]; c) numery geograficzne (regionalne) – B 1929, nr 24 i B 1937, nr 26 [Śląsk], B 1937, nr 5 [Śląsk Cieszyński], nr 11 [Wilno i ziemia wileńska], nr 21 [Kraków i ziemia krakowska], nr 35 [Morze i Pomorze], B 1930, nr 23 [Kresy Wschodnie]; d) numer „*Bluszczu*” jubileuszowy wydany z okazji 70-lecia istnienia pisma – 50/51 z 1935 roku. Ich zawartość została opisana przez autorkę, patrz przypis 2.